

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/gospodarka/64407,Talent-dla-Polski-Rodzina-Lutoslawskich.html>



Rodzina Lutosławskich. Ze zbiorów Krystyny Witkowskiej

ARTYKUŁ

Talent dla Polski. Rodzina Lutosławskich

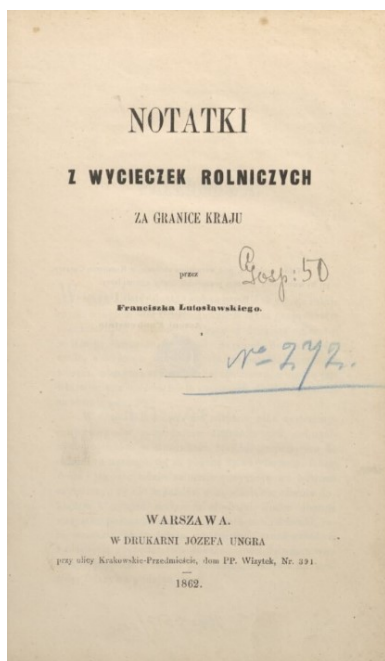
Autor: AGNIESZKA ŁUCZAK 23.03.2020

Witolda Lutosławskiego, słynnego kompozytora, zna cały świat. Nie wszyscy jednak wiedzą, że jest on tylko jednym z wybitnych przedstawicieli rodu, którego osiągnięcia i dramaty są niemal symboliczne dla losów polskich rodzin w XX w.

Siły nasze nie do nas wyłącznie, a do kraju przede wszystkim należą, tak nabyta wiedza obszerna czy maluczka, nie naszą a ogółu jest własnością; z ogółem też ją wedle sił dzielić uważam za obowiązek

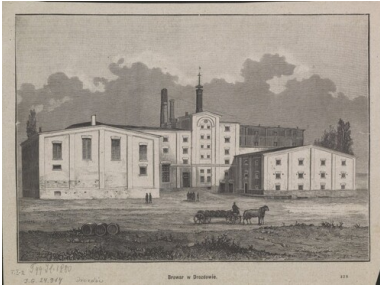
- napisał Franciszek Dionizy Lutosławski (1830–1891), dziadek Witolda, we wstępie do swoich *Notatek z wycieczek rolniczych za granicę kraju*, wydanych w 1862 r.

Opisał w nich podróże, jakie odbył do Anglii i Szkocji oraz na wystawy rolnicze w Paryżu. Nabyta w trakcie tych wojaży znajomość nowinek technicznych umożliwiła mu wprowadzenie rodzinnego majątku w Drozdowie Górnym koło Łomży na nowoczesne tory gospodarowania. Wybudował w nim mleczarnię, gorzelnię, fabrykę krochmalu i mąki ziemniaczanej, młyn, tartak parowy oraz browar. To właśnie piwo Drozdowskie, produkowane od 1864 r. w gospodarstwie Franciszka Lutosławskiego zdobywało nagrody na wielu wystawach, m.in. wielki złoty medal w Filadelfii, złoty medal w Paryżu, Moskwie, Wiedniu i Londynie. Smak swój zawdzięczało zdolnościom piwowarów, ale i wyjątkowym walorom miejscowej wody źródlanej. Lutosławski był człowiekiem wykształconym, świetnie grał na fortepianie, posiadał rozległe kontakty i udzielał się aktywnie w działalności organizacji ziemiańskich. Miał sześciu synów, a ich osiągnięcia w wielu różnorodnych dziedzinach i dzieje pełne dramatycznych wydarzeń są niemal symboliczne dla polskich losów w XX w.

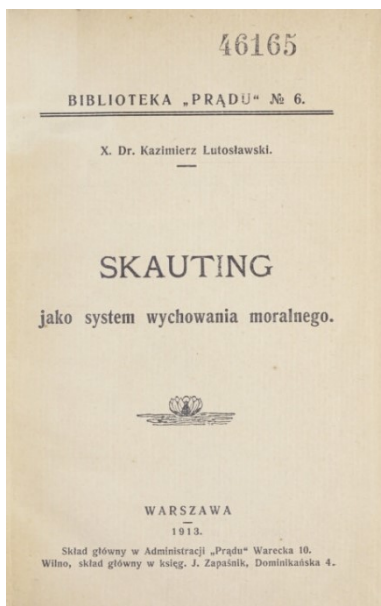


Notatki z wycieczek rolniczych za granicę kraju. Strona tytułowa książki Franciszka Lutosławskiego; Warszawa, 1862.

**Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki
Narodowej (serwis "polona.pl")**



**Browar w Drozdowie. Wycinek z
"Tygodnika Ilustrowanego"; 1880;
grafika - drzeworyt. Ze zbiorów
cyfrowych Biblioteki Narodowej
(serwis "polona.pl")**



**Skauting jako system
wychowania moralnego. Okładka
książki ks. Kazimierza
Lutosławskiego; Warszawa -
Wilno, 1913. Ze zbiorów
cyfrowych Biblioteki Narodowej**

Erudyta i filozof

Wincenty (1863–1954) posiadał wszechstronne wykształcenie. Dyplomowany inżynier chemik po studiach na politechnikach w Rydze i Dorpacie, ukończył również studia filozoficzne i doktoryzował się w Helsinkach. Sławę zyskał dzięki swoim badaniom nad pismami Platona.

Najstarszy syn Franciszka Lutosławskiego, Wincenty (1863–1954) posiadał wszechstronne wykształcenie. Dyplomowany inżynier chemik po studiach na politechnikach w Rydze i Dorpacie, ukończył również studia filozoficzne i doktoryzował się w Helsinkach. Sławę zyskał dzięki swoim badaniom nad pismami Platona. Wykładał m.in. na uczelniach w Lozannie, Genewie, Kazaniu, Paryżu, Londynie, Krakowie, Poznaniu, Wilnie, a także w Hiszpanii, gdzie poznał swoją żonę, poetkę Sofię Pérez Eguia y Casanova.

Był postacią barwą i ekscentryczną, z czasem niesłusznie zapomnianą:

„Któż o nim dziś pamięta? Filozofie, metafizyku, erudycie, niepoślednim dziwaku [...]. W Atenach głoszącym prawdy platońskie po grecku. W londyńskim University College wykładającym literaturę polską po angielsku. [...] Gdy mu we Lwowie odmówiono sali wykładowej, potrafił wspiąć się na latarnię i wygłosić porywającą mowę o nieśmiertelności duszy i wolnej woli, filozofii narodowej i powołaniu narodu polskiego.”¹

W latach 1907–1908 w kilkunastu miejscowościach Stanów Zjednoczonych wygłosił ponad sto odczytów o Polsce. Utrzymywał kontakty z Henrim Bergsonem i korespondował z Bertrande Russelllem. Podczas I wojny światowej napisał wiele artykułów w sprawie polskiej do prasy francuskiej, angielskiej i amerykańskiej, a także współpracował z twórcami Armii Polskiej we Francji. W 1919 r. przygotowywał ekspertyzy dla

Polskiego Biura Prac Kongresowych w Wersalu. W 1920 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego filozofii na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W 1933 r. przeniósł się do Krakowa, gdzie na Uniwersytecie Jagiellońskim wykładał metafizykę oraz filozofię Platona.

Wincenty Lutosławski zdobył sobie na początku XX w. pozycję czołowego filozofa polskiego, a jego wykłady miały znaczący wpływ na wielu twórców z nurtu młodopolskiego. Przyjaźnił się m.in. z Tadeuszem Micińskim i Stanisławem Przybyszewskim. Na Zachodzie był znany przede wszystkim z opracowań Platona – jego pionierskie prace w tym zakresie są do dzisiaj uważane za fundamentalne. Był również prekursorem jogi w Polsce i w 1909 r. wydał podręcznik zatytułowany *Rozwój potęgi woli*. W pracy tej pisał m. in.:

„Polak rośnie czynem społecznym i narodowym, a w ćwiczeniach psychofizycznych nie szuka własnej spokojności, jak Hindus, lecz sił dla skutecznej służby bliźniemu”.

Po II wojnie światowej, w okresie PRL, jego prace były pomijane i przemilczane zapewne z powodu ich antykomunistycznych i konserwatywnych treści, których przykładem mogła być jego opinia na temat bolszewizmu, wyrażona w pracy *Bolszewizm a Polska*:

„Bolszewizm jest jednym wielkim złodziejstwem. [...] Rzekoma dyktatura proletariatu [...] [jest] dyktaturą szajki rozbójników nad proletariatem bezsilnym i doprowadzonym do coraz to gorszej niemocy przez głód i nędzę”.

Licytacja majątku w Drozdowie

W sierpniu 1915 r. Lutosławscy musieli opuścić Drozdowo, przez które przechodził front, a po powrocie zastali majątek zdewastowany. Stan jego pogorszył się jeszcze podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. i oznaczał dla rodziny koniec epoki dobrobytu. W okresie międzywojennym

majątek był stopniowo parcelowany.

Po śmierci Franciszka zarząd nad majątkiem w Drozdowie przejął drugi z kolei jego syn, Stanisław Kostka (1864–1937), inżynier rolnik, który kończył studia rolnicze w Halle i w Niemczech odbył praktyki. Działał społecznie w organizacjach ziemiańskich i rolniczych, założył Syndykat Rolniczy oraz średnią Szkołę Handlową w Łomży. Przyczynił się też do budowy szkoły i ochronki dla dzieci w wieku przedszkolnym. W sierpniu 1915 r. Lutosławscy musieli opuścić Drozdowo, przez które przechodził front, a po powrocie zastali majątek zdewastowany. Stan jego pogorszył się jeszcze podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. i oznaczał dla rodziny koniec epoki dobrobytu. W okresie międzywojennym majątek był stopniowo parcelowany, a browar w 1937 r. zlicytowany. W *Pamiętnikach* Stanisława Grabskiego zachował się opis klimatu panującego w tym domu:

„Atmosfera duchowa dworku, w którym mieszkała rodzina Lutosławskich, tchnęła wielką wewnętrzną harmonią i płynącym z głębokiej wiary spokojem, nawet w chwilach najgorszej niepewności jutra. [...] Nieraz miewały tam miejsce długie i ożywione dyskusje. Ale nie dotyczyły one nigdy spraw prywatnych rodziny, a zawsze tylko pracy politycznej, społecznej czy dobroczynnej.”²



Wincenty Lutosławski z bratem Stanisławem; Wykonał Marton Pressler; ca 1868. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej (serwis "polona.pl")



Nauczyciele i uczniowie polskiego gimnazjum Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Moskwie, drugi od prawej ks. Kazimierz Lutosławski; 1915 - 1918. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej (serwis "polona.pl")



Portret Wincentego Lutosławskiego. Zakład Fotograficzny „Conrad” (Warszawa), 1883. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej (serwis "polona.pl")

Wierni polskiej sprawie aż do śmierci

Zapalonym społecznikiem był również kolejny syn Franciszka – Marian Józef Lutosławski (1871–1918), inżynier mechanik po politechnice w Rydze i inżynier elektryk z dyplomem politechniki w Darmstadt. Był prekursorem wprowadzania na ziemi polskie elektrowni zasilanych silnikiem spalinowym Diesla. Pierwszą taką elektrownię zainstalował dla hotelu Bristol. Założył fabrykę kas ogniotrwałych i biuro projektowe, w którym powstawały nowatorskie rozwiązania budowlane. Był pierwszym producentem konstrukcji żelbetowych, współtworzył m.in. most Poniatowskiego i wprowadził do budownictwa stropy żelbetowe. Jego konstrukcje stoją do dziś w kilku krajach Europy. Pisał artykuły i wykładał w szkołach inżynierskich. Organizował społeczny ruch polskich techników i założył wraz z przyjaciółmi Macierz Szkolną. Współinicjator powołania Komitetu Obywatelskiego i Polskiego Komitetu Pomocy Sanitarnej w 1915 r., jako jego pełnomocnik, wyjechał do Moskwy, gdzie organizował pomoc dla Polaków wysiedlonych w głąb Rosji: ośrodki opieki, szkoły, szpital, warsztaty. Następnie pomagał rodakom w ich staraniach o powrót do kraju. Aresztowany przez bolszewików pod zarzutem działalności kontrrewolucyjnej został 5 września 1918 r. rozstrzelany bez sądu.

Józef Lutosławski i jego brat Marian zostali oskarżeni o działalność kontrrewolucyjną i aresztowani, a następnie po kilku miesiącach, bez rozprawy sądowej, rozstrzelani 5 września 1918 r. wraz z innymi „wrogami władzy bolszewickiej” na przedmieściach Moskwy w Lesie Wszechświackim.

Ten sam los spotkał najmłodszego syna Franciszka Dionizego, ojca Witolda, Józefa Lutosławskiego

(1881–1918). Po ukończeniu gimnazjum w Rydze zdobył w Zurychu dyplom inżyniera rolnika. Tam wstąpił do konspiracyjnej organizacji młodzieży polskiej „ZET” i tam też poznał Marię Olszewską, absolwentkę medycyny, która została jego żoną. Studiował również nauki polityczno-społeczne w Londynie.

W latach 1905–1908 mieszkał wraz z rodziną w Warszawie, został przyjęty do Ligi Narodowej, zaangażował się w działalność Narodowej Demokracji, pisał teksty publicystyczne. Na początku I wojny światowej, w 1914 r., kierował miejscowym Polskim Komitetem Pomocy Sanitarnej i oddziałem łomżyńskim Centralnego Komitetu Obywatelskiego. Następnie emigrował w głąb Rosji i kierował Centralnym Komitetem Obywatelskim w okręgu riazańskim. Po wybuchu rewolucji bolszewickiej zajął się przerzutem polskich wojskowych przez Murmańsk – gdzie znajdowały się wówczas wojska ententy – do Francji. Był to okres interwencji czternastu państw przeciwko władzy bolszewickiej w Rosji. Wówczas to ponad 100 tys. żołnierzy tychże państw wylądowało w Murmańsku, Archangielsku, Władywostoku i Odessie. Tym samym działalność Lutosławskich musiała spowodować konflikt z bolszewikami. Józef Lutosławski i jego brat Marian, który także był oddelegowany do Moskwy, zostali oskarżeni o działalność kontrrewolucyjną i aresztowani, a następnie po kilku miesiącach, bez rozprawy sądowej, rozstrzelani 5 września 1918 r. wraz z innymi „wrogami władzy bolszewickiej” na przedmieściach Moskwy w Lesie Wszechświackim.

Te ciężkie dla całej rodziny chwile wspominała Krystyna Niklewiczówna, wnuczka Wincentego Lutosławskiego:

„Z Witkiem spotkałam się dopiero w 1918 r. Ojciec jego i stryj Marian zostali aresztowani przez bolszewików. Chcieli oni, aby całe rzesze Polaków wracały do Polski. Sprzeciwił się temu Feliks Dzierżyński, chcąc by ludność polska uległa komunizmowi, i to spowodowało aresztowanie, a potem stracenie Lutosławskich. Po ich aresztowaniu żony, wraz z dorosłym synem Mariana, postanowiły zostać w Moskwie i starać się o ich uwolnienie. Dzieci [...] wyprawiono do Warszawy. [...] Wiadomość o śmierci braci Lutosławskich, która miała miejsce 5 września, doszła do Drozdowa. Pamiętam płacz dzieci. Witek miał niecałe sześć lat.”³

Jednak w świetle artykułów, które ukazały się na przełomie listopada i grudnia 1918 r. w moskiewskiej „Trybunie” – organie prasowym Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy – powód aresztowania braci Lutosławskich mógł mieć w rzeczywistości drugie dno. Marian został prawdopodobnie zadenuncjowany, a przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja wykazała, że dotarł on do protokołów rozmów bolszewicko-niemieckich z 22 grudnia 1917 r., które zawierały m.in. warunki niemieckie stawiane bolszewikom odnośnie do sprawy polskiej. Czytamy tam np.:

„Polityka polska będzie prowadzona przez rząd niemiecki”

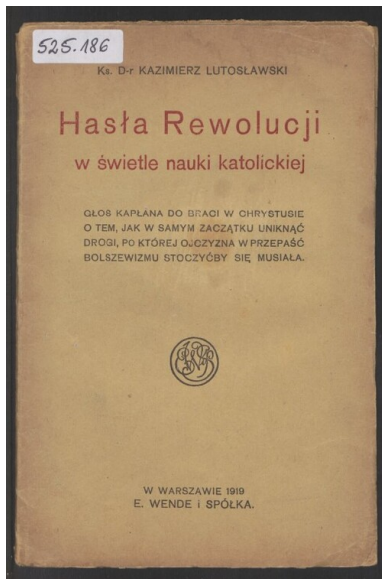
oraz

„Rząd rosyjski nie powinien się wtrącać do sprawy anektowania przez Niemcy dwóch Zagłębi polskich: Dąbrowskiego i Olkuskiego”.

Lutosławski sporządził odpisy protokołów rozmów, przetłumaczył je, a zapewne także przekazał dalej w celu podjęcia odpowiednich działań politycznych.

Ksiądz Kazimierz Lutosławski, doktor nauk medycznych i teologicznych, był też działaczem Narodowej Demokracji, a w 1919 r. został posłem na Sejm Ustawodawczy i jedną z głównych postaci tego sejmiku - wraz z prezesem koła narodowego Stanisławem Głabińskim, działaczami tego obozu Władysławem i Stanisławem Grabskimi czy chadekiem Wojciechem Korfantym.

Na wezwanie Polskiego Komitetu Pomocy Sanitarnej dołączył do swych braci w Moskwie czwarty z kolei syn Franciszka Dionizego, Jan Chryzostom (1875–1950). Po odbyciu studiów na Wydziale Rolniczym Politechniki w Rydze, a potem na uniwersytetach w Dorpacie i w Halle uzyskał tytuł doktora Uniwersytetu w Dreźnie. Był niestrudzonym popularyzatorem wiedzy rolniczej, działał aktywnie w Towarzystwie Rolniczym, przez wiele lat był redaktorem „Gazety Rolniczej”. Kiedy w 1915 r. wyjechał do Rosji, założył tam i prowadził z bratem Kazimierzem polską szkołę realną i gimnazjum dla około 700 uczniów. Po szczęśliwym powrocie do Polski w 1918 r. ponownie zaangażował się w działalność społeczną w związkach wiejskich, ale przede wszystkim intensywnie pracował naukowo. Po II wojnie światowej opracowywał plan zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. Prędko jednak od tych prac został odsunięty, a jego koncepcje nie zostały zrealizowane.



Okładka książki ks. Kazimierza Lutosławskiego *Hasła Rewolucji w świetle nauki katolickiej*. Warszawa, 1919. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej (serwis "polona.pl")



Afisz z zaproszeniem na wykłady literackie Wincentego Lutosławskiego. Kraków, ca 1920. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki

W polskim skautingu

Osierocone dzieci zamordowanego Józefa wychował ich stryj, ksiądz Kazimierz Lutosławski (1880–1924). Wcześniej, w latach 1915–1918, przebywał on w Rosji, gdzie z braćmi Marianem, Janem, Józefem i mężem bratanicy Mieczysławem Niklewiczem organizował pomoc dla uchodźców polskich. Po rozstrzelaniu braci wrócił do Polski i wychowywał bratanków: Witolda, Jerzego i Henryka.

Ksiądz Kazimierz Lutosławski był doktorem nauk medycznych i teologicznych (ukończył studia w Niemczech i Szwajcarii). Był też działaczem Narodowej Demokracji, a w 1919 r. został posłem na Sejm Ustawodawczy i jedną z głównych postaci tego sejmu – wraz z prezesem koła narodowego Stanisławem Głębińskim, działaczami tego obozu Władysławem i Stanisławem Grabskimi czy chadekiem Wojciechem Korfantym. Poseł Kazimierz Lutosławski został m.in. zastępcą przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, współredagował wstęp do konstytucji marcowej 1921 r.

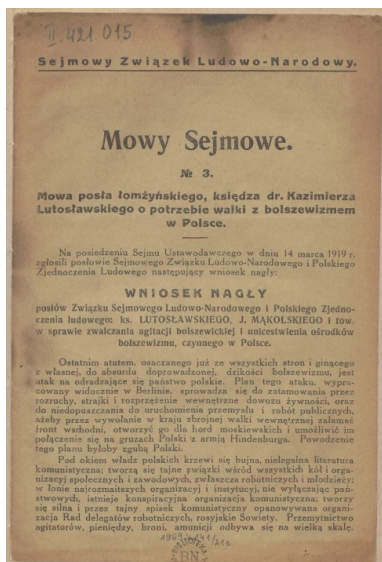
Podczas praktyk lekarskich w Anglii zapoznał się z ruchem skautowym stworzonym przez gen. Roberta Baden-Powella. Adaptował ideę skautingu na polski grunt, tworząc podstawę programową dla harcerstwa polskiego. Był również autorem projektu harcerskiego krzyża.

Jerzy Lutosławski (1904–1974), najstarszy syn Józefa, inżynier, kierownik odlewni warszawskiej Zakładów Lilpopa, w 1936 r. był współzałożycielem Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich. Podczas II wojny światowej działał w konspiracji. Później zasłynął jako twórca nowego przemysłu odlewniczego i działacz społeczny.

Henryk Lutosławski (1909–1940) był kierownikiem stacji doświadczalnej hodowli buraka cukrowego w Wielkiej Brytanii, skąd wrócił, aby podjąć służbę wojskową w momencie wybuchu II wojny światowej. Dostał się do niewoli sowieckiej i przez obóz w Kozielsku trafił na Kołymę, gdzie zmarł w 1940 r. z wycieńczenia.

Drugi syn Marii i Józefa, brat Witolda – Henryk Lutosławski (1909–1940) – studiował rolnictwo w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Następnie zajął się nasiennictwem, z ramienia firmy K. Buszczyński i synowie był kierownikiem stacji doświadczalnej hodowli buraka cukrowego w Wielkiej Brytanii, skąd wrócił, aby podjąć służbę wojskową w momencie wybuchu II wojny światowej. Dostał się do niewoli sowieckiej i przez obóz w Kozielsku trafił na Kołymę, gdzie zmarł w 1940 r. z wycieńczenia.

Najstarszy syn zamordowanego w Moskwie Mariana Józefa Lutosławskiego, Franciszek (1899–1944), po powrocie z Moskwy w 1918 r. zgłosił się do wojska, otrzymał przydział do I Pułku Ułanów Krechowieckich i walczył na froncie ukraińskim. Po wojnie ukończył Wyższą Szkołę Handlową i SGGW. W czasie okupacji niemieckiej mieszkał w Warszawie, gdzie mimo ciężkich warunków zdobywał płyty gramofonowe i urządzał wieczory muzyczne dla współmieszkańców. Zginął podczas Powstania Warszawskiego, 17 września, na Solcu. Z kolei w obozie koncentracyjnym Auschwitz został osadzony w 1942 r. – i zmarł po trzech miesiącach – Szczyśny Bogdan Lutosławski (1902–1942), syn Jana Chryzostoma.



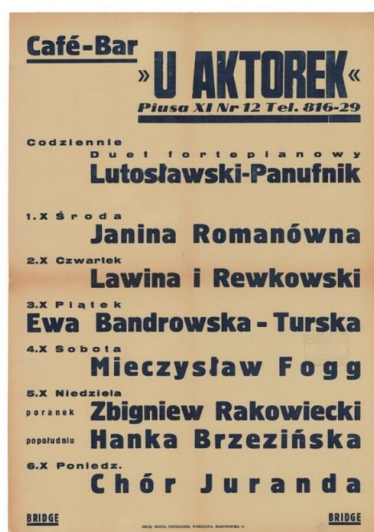
Mowa p. 10mżyńskiego ks. Kazimierza Lutosławskiego o potrzebie walki z bolszewizmem w Polsce. Warszawa, Sejmowy Związek Ludowo-Narodowy, 1919. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej (serwis "polona.pl")

Kompozytor, dyrygent, pianista

Najbardziej znany z całej rodziny jest Witold Roman Lutosławski (1913–1994), uważany za najwybitniejszego – obok Fryderyka Chopina i Karola Szymanowskiego – polskiego kompozytora. W jego biografii często umykają jednak inne niż twórczość artystyczna aspekty działalności. Witold kontynuował bowiem tradycje rodzinne.

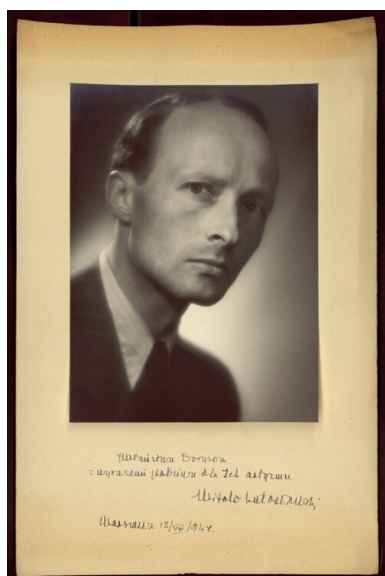
„Żyliśmy w bardzo patriotycznym i uspołecznionym środowisku. Mój chrzestny ojciec Roman Dmowski, ksiądz Kazimierz Lutosławski, stryj chłopców ogromnie czynny w życiu społecznym i politycznym, [...] matka Witka była radną miejską. Nasze zabawy odzwierciedlały życie starszych: agitacja przedwyborcza, afisze, potem wybory”

– wspominała wspólne dzieciństwo jego krewna Krystyna Niklewiczówna.⁴



*Codziennie duet fortepianowy
Lutosławski - Panufnik... Afisz
zachęcający do odwiedzania Café-
Baru „U Aktorek” w Warszawie
przy ul. Piusa XI (obecnie:
Piękna) nr 12; 1941. Ze zbiorów
cyfrowych Biblioteki Narodowej*

(serwis "polona.pl")



Portret Witolda Lutosławskiego.

Wykonał Benedykt Jerzy Dorys;

1948. Ze zbiorów cyfrowych

Biblioteki Narodowej (serwis

"polona.pl")

W pamięci mieszkańców Drozdowa najbardziej zapisała się właśnie matka Witolda – Maria z Olszewskich Lutosławska, która bezinteresownie leczyła wszystkich potrzebujących (w przyrządzaniu lekarstw pomagał jej syn Witold). Na początku II wojny światowej Witold walczył z Niemcami – był radiotelegrafistą w Wojsku Polskim. Po ucieczce z niewoli wrócił do Warszawy. W czasie okupacji zarabiał na życie, grając w warszawskich kawiarniach, najdłużej z Andrzejem Panufnikiem. Współpracował z Armią Krajową – Biurem Informacji i Propagandy Komendy Głównej. Opracował muzykę do okupacyjnego śpiewnika. Uczestniczył w tajnych koncertach w domach prywatnych. Witold Lutosławski i Eugenia Umińska zbierali fundusze na pomoc dla ukrywających się artystów, m.in. dla Władysława Szpilmana. Po wojnie Lutosławski podjął pracę w Polskim Radiu, a także włączył się w odbudowę życia muzycznego. Od 1945 r. działał we władzach Związku Kompozytorów Polskich, z którego wycofał się w 1948 r., nie akceptując zmian wprowadzanych przez komunistów. W latach pięćdziesiątych utrzymywał się, komponując muzykę teatralną i radiową oraz piosenki. Lutosławski skomponował wiele utworów orkiestrowych, dyrygował światowej klasy zespołami. Jego działalność artystyczna znalazła międzynarodowe uznanie, potwierdzone licznymi nagrodami i odznaczeniami. Muzyka Lutosławskiego jest znana i podziwiana, a jej twórca zyskał miano klasyka XX w.

¹ K. Witkowska, *Lutosławscy linii formżyńskiej*, [w:] *Lutosławscy w kulturze polskiej*, Drozdowo 1998, s. 18.

² S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 1, Warszawa 1989, s. 311.

³ K. Niklewicz, *Wspomnienia*, [w:] *Lutosławscy w kulturze...*, s. 187-188.

⁴ K. Niklewicz, *Wspomnienia*, [w:] *Lutosławscy w kulturze...*, s. 188.

COFNIJ SIĘ